Trzeci etap odmrażania sportu. Skierniewice znowu spóźnione?

data aktualizacji: 2020.05.16 autor: Adam Michalski



Od poniedziałku (18.05) w Polsce na jednym obiekcie będzie mogło trenować jednocześnie 14 zawodników (w asyście 2 trenerów). Czy to rozporządzenie zostanie w poniedziałek wprowadzone także w Skierniewicach? Pamiętając to co się stało 4 maja można mieć wątpliwości. (fot. Adam Michalski)

Już w poniedziałek (18.05) wejdą w życie rządowe decyzje dotyczące procesu odmrażania sportu. Otwarte hale, zwiększony limit trenujących na otwartych obiektach. Teoretycznie, z tych przywilejów już po weekendzie mogliby skorzystać skierniewiczanie. Muszą jednak poczekać, dopiero na poniedziałek zostało zwołane spotkanie przedstawicieli władz miasta, spółki OSiR, Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz klubów sportowych, na którym zapadną wiążące decyzje.

Po zdjęciu zakazu korzystania z terenów zielonych i wprowadzeniu możliwości użytkowania otwartych obiektów sportowych sześcioosobowym grupom, w poniedziałek (18.05) w Polsce weszły w życie kolejne zmiany dotyczące procesu odmrażania sportu.

Można korzystać z hal. Większe grupy biorą także udział w zajęciach na obiektach otwartych,

stadionach, boiskach, orlikach czy kortach tenisowych. − Czekaliśmy na ten dzień, jesteśmy gotowi − mówi Marek Kujawski, prezes OSiR.

Co będzie wolno sportowcom od 18 maja? Wraz z wprowadzeniem trzeciego już etapu nowej sportowej rzeczywistości otwarte zostały sale i hale. Z infrastruktury o charakterze otwartym może korzystać więcej osób niż dotychczas. Limity zostały dostosowane do ich powierzchni.

Czy podobnie jak w przypadku drugiego etapu odmrażania sportu, Skierniewice będą spóźnione?

Dopiero w poniedziałek (18.05) odbędzie się spotkanie przedstawicieli władz miasta, spółki OSiR, Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz klubów sportowych.

− Musimy dopracować wszystkie szczegóły, dla nas bezpieczeństwo jest sprawą nadrzędną. Wszystko na to wskazuje, w poniedziałek od godziny 16.00 będą obowiązywały nowe reguły − mówi Jarosław Chęcielewski odpowiedzialny w mieście ze sport. Można odnieść wrażenie, że organizowanie spotkania na dzień, w którym nowe regulacje mogłyby zostać wprowadzone już od godzin porannych, to lekceważenie środowiska sportowego w mieście. Dlaczego?

Zgodnie z rozporządzeniem, pojawiły się nowe limity dotyczące osób korzystających z infrastruktury o charakterze otwartym, gdzie będzie mogło jednocześnie przebywać maksymalnie 14 osób + 2 trenerów. Jest także nowy limit w przypadku pełnowymiarowych boisk piłkarskich, to 22 zawodników oraz 4 trenerów.

Kluby muszą przygotować plany treningowe, listy zawodników, którzy biorą udział w zajęciach. Piłkarze Unii trenujący w poniedziałki w godzinach przedpołudniowych już w poniedziałek mogliby odbyć trening zgodnie z nowymi zasadami reżimu. Będą musieli czekać.

− Myślę, że przesunięcie wprowadzania w mieście trzeciego etapu odmrażania sportu o jeden dzień nie powinno stanowić problemu dla sportowców − zauważa Jarosław Chęcielewski, który na pytanie dlaczego takie spotkanie nie odbyło się np. w piątek (15.05), dodaje. − Doświadczenie mówi, że na piątek ciężko byłoby zebrać wszystkich zainteresowanych.

− Wszystko rozumiem, bezpieczeństwo, organizację na nowych zasadach, ale my sportowcy po dwóch miesiącach jesteśmy spragnieni sportu i każde poluźnienie jest dla nas jak prezent. Drugi etap odmrożenia ruszył w Skierniewicach tydzień później niż w większości miast Polski. Teraz znowu opóźnienie. Stosując metaforę, to tak jakby dać dziecku prezent rano i powiedzieć, że może go otworzyć dopiero o 16.00 albo następnego dnia − mówi przedstawiciel środowiska sportowego chcący zachować anonimowość.

Jedno jest pewne, bez względu na poniedziałkowe ustalenia. W dalszym ciągu nie można będzie korzystać z siłowni plenerowych. Trzeba także poczekać na otwarcie siłowni, klubów fitness, kręgielni czy basenów.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/35592-trzeci-etap-odmrazania-sportu-skierniewice-znowu-spoznione